Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

GŁOS NARODU

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa pols. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Cena numeru
Miesięcznie	Marek 14.000	Marek 12.000	Marek 14.000	Marek 20.000	Marek 12.600	500 Mp.

Redakcja (tel. Nr. 180) i Administr. (tel. Nr. 3344) Kraków, św. Krzyża 11. - Drukarnia św. Tomasza 35 (tel. Nr. 3344) Konto P. K. O. w Warszawie 140.055

Nr. 91. Sobota, dnia 19. Maja 1923 r. Rok XXX.

W przededniu powołania narodowego rządu.

Warszawa. (Telef. wł.) We czwartek o godz. 6 wieczorem został podpisany przez prezydya: klubów: Zw. Lud. Nar., Chrześć. demokr. i Polsk. stronn. lud. (Piast) układ w sprawie większości polskiej w Sejmie i przyszłego rządu.

Rokowania toczyły się w nocy ze środy na czwartek i zniewoliły układających tę większość do niektórych tylko zmian stylistycznych układu, który ostatecznie został we czwartek w południe definitywnie wystylizowany.

Po podpisaniu układu, zwrócono się do Belwederu z prośbą o wyznaczenie konferencyi z prezyd. Rzeczypospolitej. W piątek o godz. 10 zrana przewodniczący wymienionych klubów zawiadomią o zaszłym fakcie prezydenta Rzeczypospolitej i przedstawią mu stan faktyczny rzeczy.

Deklaracya klubu Dubanowicza.

Czwartkowa ranna „Rzeczpospolita" ogłosiła komunikat „klubu Chrześć.-narod. (Dubanowicza), w którym klub ten tłómaczy swą taktykę. Komunikat ten opiewa: „Klub chrześć.-narod., który uważał za podstawę prawidłowego rządu państwowego stworzenia polskiej większości w Sejmie i w senacie, od początku obecnego okresu ustawodawczego brał udział w usiłowaniach i rokowaniach, zmierzających ku temu celowi, uznaje obecnie powstanie tej większości za najpomyślniejsze dla biegu spraw politycznych zdarzenie i ze swej strony poprze wejście w życie tego zwrotu politycznego także w tej postaci, w jakiej on się na razie dokonywa. Porozumienie rokujących stronnictw dotyczy szeregu ważnych dziedzin pracy politycznej i stanowi całość, w której istotną częścią jest odpowiedni skład rządu.

W ostatniej chwili okazuje się, że P. S. L. nie zgodzi się na inny układ, jak tylko taki, który oddałby mu, obok kilku innych miejsc w rządzie i prezydenturę Rady min. i ministerstw spraw wewnętrznych, czyli oba posterunki władzy politycznej, skupionej w ten sposób wyłącznie w ręku jednego z pięciu stronnictw zamierzonej większości polskiej.

Uważając takie jednostronne skupienie władzy za zupełnie nieuzasadnione i niezdrowe, a mieszczące w sobie zarodki zatargu w łonie większości, Klub chrześć.-narod. uważa, ażeby Ministerstwo spraw wewn. przypadło zespołowi trzech stronnictw chrześcijańskiego Związku jedn. narod. Wobec tego, że P. S. L. nie chciało zawrzeć układu inaczej, jak tylko z zachowaniem dla siebie prezydentury Rady min. i Ministerstwa spraw wewn., a inne stronnictwa chrześć. Związku jedn. narod. zeszły z pierwotnego stanowiska w tej sprawie, klub chrześć.-narod. postanowił nie wziąć udziału w tworzeniu i składzie rządu, co jednak gotów jest uczynić teraz, jeżeli tylko P. S. L. (Piast) odstąpi od tego nieuzasadnionego żądania (zatrzymania dla siebie min. spraw wewn. obok prezydentury Rady ministrów).

Nie mniej jednak uważa powstanie rządu, opartego na większości polskiej i utworzenie tego przez Zw. lud. nar. z Chrześć. dem., P. S. L. (Piast) i zapewne N. P. R-u za bardzo pomyślny zwrot i w zestawieniu ze stanem rzeczy obecnym klub chrześć.-narod. poprze stanowczo usunięcie obecnego rządu nieparlamentarnego bez większości polskiej, a następnie zajmie życzliwe stanowisko wobec rządu, utworzonego przez te stronnictwa".

Większość 253 głosów.

Ilustracyą stanowiska klubu jest artykuł wiceprezesa klubu, red. „Rzeczpospolitej" Strońskiego, który stwierdza, że większość polska została dokonana i że większość w tej chwili reprezentuje 235 głosów; z dołączeniem się klubu chrześć.-nar., popierającego dokonanie tego przełomu, reprezentuje 253 głosów.

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu stanie rząd Sikorskiego wobec tej większości polskiej, która w tem, czy innem głosowaniu może wyrazić żądanie ustąpienia rządu, o ile Sikorski nie będzie wolał uznać środowych uchwał za dostateczną wskazówkę. W tem wyraża się stanowisko grupy chrześć.-narod.

N. P. R. powiększy blok narodowy.

Co do N. P. R., należy pokreślić, że partya odbędzie w drugi dzień Zielonych Świąt zjazd, który w ten, czy inny sposób ustali kierunek linii politycznej partyi. Problemem dla uchwał poniedziałkowych był niedzielny zjazd N. P. R. w Bydgoszczy, gdzie pos. Wachowiak opowiedział się za wejściem do większości, a p. Popiel przeciw. Stanowisko negatywne przez większość N. P. R. zostało całkowicie obalone.

Przesilenie gabinetowe kwestyą najbliższych dni.

Wreszcie należy wspomnieć, że Klub kat.-lud. stoi na stanowisku wytworzenia większości i rządu na niej opartego, o ile program i skład rządu osobisty zagwarantuje, że interesy narodowe, ludowe i katolickie będą należycie uwzględnione. W takim stanie rzeczy faktycznie większość polska istnieje i kwestya przesilenia gabinetowego jest kwestyą najbliższych dni. Nie jest wykluczonem, że stanie się to już w piątek. Jak się rozwinie przesilenie, w jakiej fazie nastąpi dymisya rządu — zależeć to będzie od premiera Sikorskiego.

Niewiadomo, czy go zadowolą przedstawienia stanu rzeczy, mające charakter wyłącznie informacyjny, jakie nastąpią w piątek wobec Prezydenta Rzplitej. Niewiadomo, czy Sikorski zechce uporczywie trzymać się swego stanowiska, wtedy zostanie brutalnie obalony przez Sejm.

Są dane, że Sikorski podejmie walkę, albowiem walka jest jego żywiołem, jak się wyraził. Doniesienia o zaszłych wypadkach oddziałały bardzo silnie także na inne kluby sejmowe, które w ciągu czwartku odbyły posiedzenia i zajęły różnorodne stanowisko wobec Sikorskiego.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD GABINETU.

Należy wreszcie zaznaczyć, że niektóre pisma. jak „Robotnik" i „Kuryer Warszawski" opierając się na pogłoskach, podały domniemany skład przyszłego rządu. Ma się on przedstawiać następująco:

Premier: Wincenty Witos.
Sprawy wewn.: Wł. Kiernik (PSL.), wicemin. Kącki (chrz.nar.).
Min. spraw zagr.: Maryan Seyda (Zw. L. N.), wicem. Z. Lasocki.
Min. oświaty: St. Głąbiński (Zw. L. N.).
Min. przem. i handlu: Wł. Kucharski (Zw. L. N.)
Min. sprawiedl.: pos. Piechocki (Ch. D.).
Min. pracy: senator Smulski (Ch. D.).
Min. poczty: Moszczyński, dotychcz. kierownik.
Min. robót publ.: Jak. Pawłowski (lud.).
Min. reformy rolnej: p. Osiecki albo Kowalczuk (lud.).
Min. zdrowia: Bujalski (N. P. R.).
Min. rolnictwa: J. Gościcki (Zw. L. N.).
Min. kolei: St. Wachowiak (N. P. R.).

Teki skarbu i wojska mają być neutralne, a więc skarbu — Wł. Grabski, wojska — gen. St. Szeptycki.

Listę powyższą cytujemy z obowiązku dziennikarskiego, nie biorąc za nią żadnej odpowiedzialności. Jak bowiem z najmiarodajniejszych źródeł dowiaduje się nasz korespondent, sprawy personalne nie są jeszcze definitywnie załatwione.

U celu.

Większość polska istnieje! Tyle razy ją grzebano, tyle intryg przeciwko niej snuto i tyle trudności należało przezwyciężyć, by to wielkie dzieło mądrości politycznej i patryotyzmu doprowadzić do skutku, że z pewną nieufnością przyjmuje się dzisiejsze depesze z Warszawy, sygnalizujące podpisanie umowy między dwoma stronnictwami: ósemki i Piastem. Nie przeceniamy odrębnej taktyki klubu Dubanowicza, wiemy bowiem, że idzie mu w gruncie rzeczy tylko o reformę rolną i że klub ten poprze w praktyce rząd p. Witosa.

Teraz druga część kampanii: usunąć gabinet p. Sikorkiego. Obecny premier zrobiłby państwu i sobie dobrą przysługę, gdyby ustąpił dobrowolnie. Oszczędziłby nowej większości czasu i trudów i zapewniłby sobie jej życzliwość. Powinien teraz zrozumieć, że źle mu radzili panowie z „Czasów" i „Kuryerów", zachęcając go do walki z ideą polskiej większości. Większość ta powstała mimo wszystko, mimo rozpaczliwych ataków subwencyonowanej prasy przez niego. Niechże teraz spełni p. Sikorski wobec niej obowiązek lojalności. Niech w ostatnim dniu swoich rządów stanie na stanowisku obywatela, wyżej ceniącego ideę parlamentaryzmu i demokracyi, niż osobiste poglądy. Niech odejdzie z honorem!

Na wyjazd do Hamburga.

W Zielone Święta zaczynają się w Hamburgu obrady socyalistycznych organizacyi, celem urzeczywistnienia „międzynarodowej jedności proletaryatu". Wyjeżdżają i delegaci P. P. S. Na wyjezdnem otrąbili w „Robotniku", naczelnym organie P. P. S. „wsiadanego": do utworzenia międzynarodówki przyjdzie, musi przyjść, — wszystko się dobrze składa, bo już z bolszewikami nie będzie się traktowało — będzie więc zgodna kompania.

W rzeczywistości jednak sprawa ma się inaczej. Przedewszystkiem utworzenie takiej jednej organizacyi międzynarodowej, jaką do secesyi Bakunina była pierwsza międzynarodówka, lub nawet druga, jest dziś wykluczone. Trzebaby było porozumieć się z komunizmem, z bolszewią; już dziś jednak można przyjąć za pewne, że hamburskiemu zjazdowi braknie do tego nie tyle ochoty, ile raczej odwagi. Będą więc — o ile zjazd hamburski osiągnie zamierzony cel — dwie międzynarodówki socyalistyczne: komunistyczna (III) i niekomunistyczna. Wprawdzie „lepszy rydz, jak nic", ale nie tak sobie wyobrażał bł. p. Marks międzynarodową jedność proletaryatu.

Czy jednak do porozumienia nawet między niebolszewickiemi organizacyami socyalizmu przyjdzie? Za jaki tydzień będziemy mieli o tem pozytywne wiadomości. Dzisiaj patrzymy jeszcze ciągle na rozbicia w socyalistycznym obozie. Teoretycznie istnieje II. międzynarodówka, ale służy ona swoją firmą tylko do maskowania wewnętrznego rozkładu w socyaliźmie. Bruździ je

wiedeńska „wspólnota pracy", nakręcona nieco na komunizm bolszewicki (dlatego nazwana „pół trzeciej"), choć się go energicznie wypiera. Przypisuje zaś sobie tę zasługę, że swoim radykalizmem uratowała Austryę od rosyjskiego „bolszewizmu", co znów w szeregach „socyał-patryotów" z II. międzynarodówki wywołuje duże sprzeciwy.

Pozatem istnieje „amsterdamska międzynarodówka", związek zawodowy organizacyi, odgrywająca między dwoma kłócącymi się rolę „tego trzeciego"; w Polsce znana z odezw: „wojna wojnie" (wesoła deklinacya znienawidzonego przez socyalistów wyrazu), któremi wypchał sobie kieszenie niejaki p. Fimmeu, jej emisaryusz.

Wreszcie cały szereg różnych „narodowych" organizacyi socyalistycznych, które przezornie trzymają się dotąd zdala od wszelkich hazardów międzynarodowych, obrażając tem najświętsze uczucia pp. Macdonalda, Adlera, Trockiego lub Fimmeua! Do nich należała i nasza P. P. S., która wyrzekłszy się przed dwoma laty II. międzynarodówki, obecnie skruszona naprawia swój błąd i do Hamburga śle 12 delegatów.

Będzie zatem dość trudno zlepić z tego wszystkiego jakąś jedność. Tembardziej, że usposobienie mas robotniczych wykazuje obecnie duże niezrozumienie dla socyalizmu wogóle, a dla międzynarodówki w szczególności. Musi być źle, jeśli nawet p. Czapiński optymista na punkcie oceny siły socyalizmu, widział się zmuszonym mówić w publicznym odczycie o „kryzysie socyalizmu". Jest źle we Włoszech, gdzie z całego socyalizmu zostały tylko ruiny, według wyrażenia naocznego świadka, Mattestiego, socyalisty. Jest nieświetnie w Austryi, gdzie socyalizm dzięki rządom kanclerza Ks. Seipla nie może się już żadną zasługą na polu społecznem pochwalić, a zapomniany przez robotników przypomina się im przez bandy nożowców, którzy w ostatnich dniach masakrowali uczestników chrześcijańsko-społecznego wiecu w Herstein. Jest źle na Węgrzech, gdzie „biały terror" (jak lubi pisywać „Naprzód") rozbił w puch cały czerwony obóz. Jest źle i we Francyi, nawet znacznie gorzej, niż się w Polsce myśli. Dowodem tego fakt, że **Paryż w tym roku nie miał wcale święta pierwszego maja**; autobusy, tramwaje, kolejki, gaz, elektryczność, wodociągi, wszystko funkcyonowało. Strajkowały tylko — jak wstydliwie donosi p. Kohn „Robotnikowi" — t. zw. midinetki, pracownice igły, strajkujące stresztą od kilku tygodni.

Pozostałaby zatem Anglia i Niemcy! Ten też duch germano-angielski wyciśnie swoje piętno na obradach hamburskich, jak dotąd kierował całym międzynarodowym socyalizmem.

Polska nie ma powodu przykładać większej wagi do tego zjazdu. Odseparowywanie się opinii od socyalizmu widoczne na arenie parlamentarnej; zwycięstwo narodowych kierunków politycznych w wielkich centrach robotniczych (wybory do Kasy chorych w Warszawie, do Rady miejskiej w Łodzi, Skarżysku i t. d.), systematyczny rozwój chrześcijańsko-demokratycznych organizacyi, to wszystko stwierdza, że sympatye mas przenoszą się z socyalizmu na inne kierunki społeczne. Hamburski zjazd nie zmieni prądu, podyktowanego dziejową koniecznością, prądu mającego już swą nazwę: odpływ socyalizmu.

Zyk.

Wykrycie organizatorów sabotażu.

Düsseldorf. (PAT). W Barmen aresztowano **Heinza, przywódcę tajnej organizacyi morderczej, działającej na terenie okupowanym.** Z powodu eksplozyi zniszczony został most na Ruhrze między miejscowościami Nerruhrtel a Wedau. Komunikacya odbywa się drogą okólną. Wobec tego, że miasto Kettwig odmówiło wypłacenia kontrybucyi w wysokości 17 milionów 700 tysięcy marek, **w kasach miejskich skonfiskowano 15 milionów marek oraz aresztowano burmistrza miasta.** Agitatorzy niemieccy wezwali górników kopalni Scherkrade i Hugo do zaprzestania wydobywania węgla. Strajkujący górnicy kopalni Thyssena i Lohnberga wznowili pracę, uzyskawszy 40% podwyżki.

SZCZEGÓŁY O MORDERCZEJ ORGANIZACYI.

Wiedeń. (PAT). „Arbeiter Ztg" przynosi z Berlina o organizacyi Heinza, odkrytej w ostatnich dniach, następujące szczegóły: Przywódca organizacyi Hauenstein był przez Eberharda mianowany chorążym w armii bałtyckiej. Należał **on do tych, którzy pośrednio uczestniczyli w zamachu na Rathenaua.** U Hauensteina znaleziono wówczas **15 tysięcy funtów amunicyi**, mimo to pozostawiono go na wolnej stopie. Zwolennicy jego są **rozmieszczeni głównie w zagłębiu Ruhry, gdzie stanowią tzw. czynną propagandę. Oni to dokonywali zamachów na koleje, w następstwie czego władze okupacyjne zatrzymywały burmistrzów jako zakładników.**

W sprawie planu zamachu odkrytego w Hamburgu podają, że centralą organizacyi wrogiej republice był tzw. **związek dolno-niemiecki** (Bund der Niederdeutschen). Związek ten otrzymywał znaczne sumy z kół przemysłowych i handlowych. Z listów skonfiskowanych w sprawie zamachu wynika, że **Ludendorff i jego grupa mieli zamiary prawicowo-radykalne.** Na jednem z posiedzeń spiskowców wzywano wprost do zamachu stanu.

Nad czem obradował Senat.

Warszawa. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Senatu marszałek zawiadomił, że sen. Kruk (PSL) zrzekł się mandatu.

Przyjęto po referacie sen. **Średniawskiego** wniosek wzywający rząd, by **przyszedł z wydatną pomocą kredytową dla Spółek rolniczych i na zakupno narzędzi rolniczych.**

Po referacie sen. **Nowodworskiego** przyjęto bez zmiany ustawę o zmianie niektórych postanowień ustawy o **zaopatrzeniu emerytów wojsk. i ich rodzin.**

Sen. **Smólski** przedstawił sprawozdanie komisyi o projekcie ustawy w sprawie **upoważnienia osób, uprawiających działki ziemi na cudzych gruntach na kresach, do dalszego ich użytkowania.** Komisya przyszła do przekonania, że **ustawa ta jest sprzeczna z konstytucyą, zwłaszcza z § 99 o własności.** Należy zatem wprowadzić poprawki na następujących zasadach: 1) **skreślić okres działalności ustawy z 2 lat na 1 rok**; 2) ponieważ ustawa ma być likwidacyjną, **nie należy jej rozszerzać na kategorye, dotąd z niej nie korzystające, tj. na dzierżawców.**

Ustawę przyjęto z uwzględnieniem poprawek Komisyi. Uchwalono także rezolucyę: Wzywa się rząd, aby w rozporządzeniu wykonawczem zapewnił **pacownikom naukowym szkół akademickich swobodę produkcyi i przechowywania środków dla celów naukowych bez specyalnego pozwolenia ze strony ministra zdrowia.**

SPRAWA GDAŃSKA.

Przystąpiono do dyskusyi nad interpelacyami Z. L. N. i innych **w sprawie stosunków polsko-gdańskich.** Sen. **Bartoszewicz** (Z. L. N.) stwierdził, że stosunki polsko-gdańskie ułożyły się tak, iż **dłużej nie można tolerować obecnego stanu, gdyż Gdańsk nie dotrzymuje traktatu wersalskiego ani umów na jego podstawie zawartych.**

Następnie zabrał głos minister spraw zagr., który w dłuższem przemówieniu oświadczył, iż rząd polski przystąpi **wkrótce wobec Gdańska do represyi,** które zmuszą to miasto do posłuszeństwa. Oświadczył również w formie stanowczej, iż **suwerenność nad Gdańskiem traktat wersalski przyznał bezpośrednio — Polsce.**

Z obrad Sejmu śląskiego.

REGULACYA WISŁY NA ŚLĄSKU CIESZ.

Katowice. (PAT) Na ostatniem posiedzeniu Sejmu śląskiego przyjęto sprawozdanie komisyi budżetowej w sprawie stawek podatkowych, jak również w sprawie projektu ustawy, dotyczącego zmiany wysokości rent wojskowych, rent powstańczych i dodatków drożyźnianych. Następnie uchwalono **likwidacyę administracyi szkolnej na Śląsku Cieszyńskim.** Wniosek nagły posła Szuścika w przedmiocie **regulacyi rzeki Wisły na obszarze Śląska Cieszyńskiego** odesłano do komisyi budżetowej.

„WYZWOLENIE" BĘDZIE REFEROWAĆ PROWIZORYUM BUDŻETOWE.

Warszawa. (PAT) Pod przewodnictwem pos. Wierzbickiego, w obecności marszałka Rataja, odbyło się posiedzenie **sejmowej komisyi budżetowej.** Przewodniczący odczytał list **marszałka Rataja**, zawiadamiający, że **klub „Wyzwolenie" doniósł, iż obejmie referat prowizoryum budżetowego za I i II kwartał b. r.,** referat projektu **ustawy o emisyi banknotów i o zaciągnięciu pożyczki w P. K. K. P.** Na referenta wyznaczyło już **„Wyzwolenie" pos. Sajnocę.**

Następnie przystąpiono do rozdziału referatów preliminarza budżetowego. **Generalnym referentem wybrano pos. Głąbińskiego.**

Gen. Cavan w Warszawie.

Warszawa. (PAT). Wczoraj rano przybył z Krakowa szef sztabu armii angielskiej, **generał lord Cavan** wraz z małżonką, oraz z towarzyszącymi mu rotmistrzem **Pusłowskim** z ramienia Prezydenta Rzplitej i pułk. **Carton de Viart,** oraz świtą złożoną z oficerów francuskich i polskich. Na dworcu udekorowanym flagami o barwach angielskich i polskich oczekiwał gen. Cavana **marsz. Piłsudski,** wraz z generalicyą, szef protokołu dyplomatycznego hr. **Przeździecki,** oraz kompania honorowa 30 p. strzelców kaniowskich ze sztandarem i orkiestrą. W chwili wjazdu pociągu na peron, orkiestra odegrała **hymn angielski,** a następnie polski, zaś kompania honorowa sprezentowała broń. Wychodzącego z wagonu gościa powitał marsz. Piłsudski, który następnie przedstawił mu obecnych dostojników wojskowych i cywilnych. Po przejściu przed frontem kompanii honorowej i odebraniu raportu od dowodzącego oficera, generał Cavan wraz z małżonką i świtą udał się do poselstwa angielskiego, gdzie zamieszkał.

Za srebrniki p. Benesza

POLSKA MA ZRZEC SIĘ JAWORZYNY I ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO.

Wiedeń. (PAT). „N. Freie Presse" cytuje wywiad „Petit Parisien" z min. Beneszem z okazyi pobytu marsz. Focha w Polsce i Czechosłowacyi. Dr Benesz powiedział, że marsz. Foch w Czechosłowacyi, podobnie, jak w Polsce, zajmie się wspólnie z czechosłowackim sztabem sytuacyą wojskową w Czechosłowacyi. Mamy — powiedział Dr Benesz — **układ wojskowy z Francyą i Polską (?),** który stanowi najlepszą gwarancyę pokoju w Europie środkowej i wschodniej. **Ententa między nami a Polską jest konieczną, jest nieuniknioną i stanie się faktem.** Ci, którzy się jej sprzeciwiają, są krótkowzrocznymi politykami. Z Wiedniem toczyliśmy spór przez 800 lat, a w ciągu 3 lat udało się dojść z nim do porozumienia i **naszemu wczorajszemu wrogowi udzieliliśmy pożyczki pół miliarda koron (!). Zamiast prowadzenia polityki prestige'u jest konieczne uregulować różnice na podstawie polityki realnej.**

ULEGŁOŚĆ CHIŃSKIEGO RZĄDU WOBEC BANDYTÓW.

Londyn. (PAT). Reuter donosi z Pekinu: **Chiński minister kolei Wu-Ju-Ju udał się do głównej kwatery bandytów, ofiarując się dobrowolnie jako zakładnik za uwięzionych obcokrajowców.** — Nadchodzą wiadomości, że bandyci odtransportowali jeńców o 10 km. w głąb kraju.

Wiceprezes Gł. U. Z. zamordowany.

Warszawa. (Tel. wł.) **Dziś w czwartek około godz. 5 po południu ziemianin lubelski Niwiński, lat około 30, zastrzelił na ulicy Smolnej wicepr. Głównego Urzędu Ziemskiego, Wład. Olewińskiego,** wystrzałem z rewolweru. Na śledztwie pierwiastkowem Niwiński oświadczył, że zamachu dokonał z pobudek osobistych, albowiem Olewiński nie chciał się zgodzić na parcelacyę majątku Niwińskiego. Niwiński miał Olewińskiemu dać łapówkę 4 i pół miliona marek i mimo perswazyi czynionych przez Niwińskiego, Olewiński kategorycznie odrzucił żądania. To go zdenerwowało i spowodowało zamach.

Dziś początek rokowań z Turcyą.

Lozanna. (PAT). (Wolff). Ze strony polskiej i tureckiej oświadczono oficyalnie, że reprezentanci obu państw rozpoczną w piątek odrębne rokowania, celem przywrócenia stosunków dyplomatycznych, konsularnych i handlowych.

Z obcych szpalt.

Ostatnie gwoździe do trumny „Naprzodu“. — Straszna wizya „Kur. Por.“ — Jednolity front „Piasta“ i Piastowców. — Nadzieje lewicy a rzeczywistość.

Litość ogarnia, gdy się czyta elukubracye prasy lewicowej na temat większości sejmowej. Krakowski „Naprzód“ chowa głowę do piasku i wbrew faktom wbija „ostatnie gwoździe do trumny większości!“ Brr!... Przypomina to „pistolet do zabicia grzechu śmiertelnego“ lub „ścierkę do utarcia pyska heretyckiego...“ Okazuje się, że organ socyalistyczny wyczerpał już cały, tak obfity arsenał swych nonsensów, skoro sięga aż do przeszłości...

Zato warszawski „Kuryer Poranny“ wybiega w przyszłość i w olbrzymim artykule wstępnym p. t. „Hasło przewrotu politycznego w Polsce“ daje straszną wizyę „rządów Chjeny“... Boże! czego tam niema!

„Obóz reakcyi w Polsce jest wrogiem demokracyi, parlamentaryzmu i republiki, jest wrogiem konstytucyi na demokracyi, parlamentaryźmie i duchu republikańskim opartej. Dąży do przewrotu, polegającego na wprowadzeniu do rządów demagogicznej oligarchii, opartej na pięści, na bagnecie, na korupcyi i na potędze ciemnoty. Czy ta demagogiczna oligarchia przybierze z czasem formy monarchii, czy dyktatury, wzorowanej na włoskim faszyźmie — to muzyka przyszłości.

Ale już teraz właściwie ta czarna, krwiożercza oligarchia rządzi.

„Sprawy wewnętrzne i policya państwowa, któremi już i dzisiaj rządzą, jak chcą na wskróś schjenizowani (!) biurokraci, wojsko, skarb, wszystko zagarnięte zostanie przez polipa żarłocznej mafii, zostaną tylko u steru figuranci, lekceważeni przez podwładnych, słuchających rozkazów faktycznego, ubocznego, tajnego rządu, który wszak już i dzisiaj nawet gospodaruje, jak szara gęś we wszystkich urzędach państwowych“.

Słowem, będą dziać się i dzieją się już straszne rzeczy, a to wszystko dlatego, że istnieje w Polsce „schjenizowana“ większość, t. j. większość zdrowej opinii narodowej, która nie chce słuchać „mędrców“ z „Kur. Porannego“.

Nie na wiele jednak przydadzą się krzyki i lamenty prasy lewicowej. Ostatni „Piast“ stwierdza „jednolity front“ w narodzie i wśród ludu. Prysły również nadzieje na rozbicie stronnictwa „Piastowców“. Urzędowy organ P. S. L. wylicza uchwały zarządów okręgowych stronnictwa w Krakowie, w Poznaniu, w Łucku, w Kielcach i we Lwowie wypowiadające się za stworzeniem polskiej większości w Sejmie i wzywające

„reprezentantów, idących przeciwko większości klubu P. S. L., aby szli solidarnie z interesem ludu wiejskiego i porzucili charakter opozycyjny, gdyż lud Małopolski wschodniej chce pracy pozytywnej, a nie rozbijania ruchu ludowego“.

„Piast kończy następującą konkluzyą:

„Przytoczone uchwały... udowadniają aż nadto wymownie, że lud polski przestał być narzędziem w ręku demagogów, a stał się czynnikiem, przepojonym świadomością konieczności państwowych i narodowych, pokrywających się w zupełności z koniecznościami ludowemi“.

Nasza lewica nie lubi jednak liczyć się z faktami i woli oddawać się pięknym marzeniom, jakby to było dobrze w Polsce, gdyby tak można całą „Chjenę“ razem z Piastowcami (t. j. trzy czwarte narodu polskiego) zamknąć do kryminału, a rządy w państwie oddać pepesowcom i mniejszościom narodowym. Na szczęście są to tylko marzenia, które rozwiewa coraz brutalniej rzeczywistość. Chm.

Karol de Freycinet.

Z Paryża donoszą, że zmarł najstarszy z polityków francuskich, oraz najstarszy członek Akademii francuskiej, Karol de Saulces de Freycinet, licząc lat 95.

Z zawodu był zmarły inżynierem a po raz pierwszy wstąpił na arenę polityczną w r. 1877, jako minister robót publicznych w gabinecie Dufaure'a i tekę tę zatrzymał także w następnym gabinecie Woddingtona. Mnóstwo z jego inicyatywy wykonanych robót technicznych, jak budowy kanałów, kolei żelaznych, twierdz i t. d. zapewniło mu duże wpływy polityczne.

W r. 1879 został premierem i pierwszy rozpoczął we Francyi walkę z Kościołem katolickim, wydając dekret przeciw zakonowi Jezuitów. Polityka ta jednak spotkała się wtedy z potępieniem Izby — Freycinet upadł.

Następnie jeszcze cztery razy był prezydentem gabinetu i kilkakrotnie piastował tekę wojny. Przy wyborze Sadi Curnota na prezydenta republiki był niebezpiecznym jego konkurentem, a nie został wybrany tylko dzięki temu, że Clemenceau głosował ze swem stronnictwem przeciw niemu. W czasie sprawy Dreyfusa, będąc ministrem wojny, sprzeciwiał się rewizyi jego procesu.

Jako minister spraw zagranicznych, zapoczątkował Freycinet zbliżenie się Francyi do Rosyi. Jego dziełem jest także objęcie protektoratu Francyi nad Tunisem. W r. 1882 zamierzał wysłać korpus ekspedycyjny do Egiptu dla stworzenia przeciwwagi interwencyi angielskiej. Izba jednak nie zgodziła się na jego projekt, znów dzięki energicznemu wystąpieniu Clemenceau.

Freycinet był doskonałym mówcą, człowiekiem giętkiego charakteru politycznego, który, zacząwszy od radykalizmu, został następnie typowym oportunistą. Pod koniec życia był członkiem Senatu, a w czasie wojny światowej członkiem wielkiej Rady byłych ministrów Francyi.

Rząd a prasa.

Jak stwierdza prasa warszawska, zwołana przez p. Sikorskiego z wielkim szumem i rozgłosem konferencya prasowa, zrobiła zupełne fiasko. Cel jej był — jak zaznacza „Gazeta Warsz.“ — jasny i wyraźny. Chodziło o pozyskanie przez p. Sikorskiego prasy. W swem przemówieniu inauguracyjnem p. Sikorski zdradził się wyraźnie ze swemi intencyami, mówiąc o potrzebie pomocy dla „poszczególnych“ pism.

Co to znaczy? O ile zrozumiała może być pomoc rządu dla całej prasy w dziedzinie ułatwień gospodarczych, o tyle tajemnicza pomoc dla pism „poszczególnych“ jest poprostu środkiem uzależnienia prasy za pomocą pieniędzy. Nie należy zresztą się dziwić, że p. Sikorski w ten sposób pojmuje stosunek rządu do prasy. Jak stwierdza „Gaz. Warsz.“, rząd zakupił akcye żydofilskiego „Kuryera Polskiego“, aby przyjść z pomocą temu partyjnemu pismu, któremu groziło zamknięcie z powodu braku czytelników. „Kur. Pol.“ nie jest tu jedynym odbiorcą „łask“ rządu p. Sikorskiego. Podobno inny wydawca żydofilskiego pisma we Lwowie otrzymał kredyt na 150 milionów.

Okazuje się więc, że niedyskrecya p. Sikorskiego o pomocy dla „poszczególnych“ pism nie była przypadkowa i że chodziło tu poprostu o system zakupywania organów opinii publicznej za pomocą pośrednich i bezpośrednich subsydyów.

To był główny cel konferencyi prasowej, która pozatem — jak stwierdza „Gaz. Warsz.“ — „stała się pokazem dyletanckich i bardzo niepoważnych metod pracy p. Sikorskiego“.

Z chrześcijańskiego ruchu zawodowego.

Wczoraj odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie **czeladników piekarskich** przy ul. Potockiego 11. Podpisało deklaracyę przystąpienia do Chrześc. Związku zawodowego około 30 czeladników. Zaraz też wybrano zarząd i uchwalono następującą rezolucyę: „Zgromadzeni czeladnicy piekarscy w dniu 17 maja uchwalają jednogłośnie przystąpić do Chrześc. Związku zawodowego i przez ten związek załatwiać sprawy cennikowe z przedsiębiorcami“. Wpisy piekarzy przyjmuje się codziennie od godz. 4—5 popoł. w biurze przy ul. A. Potockiego 11, gdzie jest również biuro pośrednictwa pracy dla członków.

Tajemnica trzech bomb.

Trzy dzienniki: „Kuryer“, „Nowa Reforma“ i „Czas“ ograniczyły się do podania komunikatów policyjnych o ostatnim zamachu przy ul. Orzeszkowej. Tajemniczy „Orzeł“, lub też grupka wesołych ludzi, którzy wysłali listy do Redakcyi, będzie zadowoloną... „Nowy Dziennik“ zaś rozwinął tak gorącą agitacyę za składkami wśród żydów na restauracyę zniszczonego domu, że ktoś zwrócił już uwagę, iż syonistyczne pismo, stojące w chwili wybuchu bomby przed bankructwem, zrobi na zamachu wcale dobry interes.

Kwestyą sprawców zamachu interesują się żywo oba żydowskie dzienniki. „Nowy Dziennik“ twierdzi, że sprawcami są

„odwieczne siły, które idą na zagładę narodu żydowskiego, światła i postępu, służąc odwiecznej idei zła“.

„Naprzód“ ma o sprawcach mniej metafizyczne pojęcia, ale w przeciwieństwie do dawniejszych insynuacyi — pisze o nich teraz bardzo mętnie i niewyraźnie. Natomiast pyta się,

„co mają począć ci, przeciw którym następny w seryi zamach będzie dokonany?“

i wskazuje na „konieczność samoobrony“. Kto jednak ma się bronić? Przeciw komu czwarty zamach będzie skierowany? Sądzimy, że najlepszym sposobem samoobrony byłoby poprzeć akcyę śledczą władz, nie budzić do nich nieufności i nie przypisywać im złej woli. Tymczasem „Naprzód“ ma nietakt, by aresztowania i rewizye u czterech akademików nazwać jeszcze „słabym odruchem“. Byłby widocznie zadowolonym dopiero wtedy, gdyby — jak tego pragnie i głośno wypowiada jego współpracownik prof. gimn. Korolewicz — „zaaresztować połowę młodzieży narodowej...“

Jednak i wtedy nie wykrytoby „bombiarzy“, bo jesteśmy przekonani, że ich tam niema.

Protest akademików przeciw aresztowaniom.

Młodzież akademicka zaprotestowała dzisiaj przeciw zaaresztowaniu czterech przywódców młodzieży narodowej i nietaktownemu traktowaniu ich przez policyę ogromną i bardzo poważną manifestacyą. Na zaimprowizowanym przed Col. Novum wiecu przemawiali i owacyjnie byli witani wszyscy czterej „aresztanci“ dnia wczorajszego: pp. Hrabyk, Bielecki, Bilik i Rząca, oraz p. Gręplowski, poczem uchwalono ostrą rezolucyę przeciw niczem nieuzasadnionemu aresztowaniu i rewizyom. Wśród śpiewów i okrzyków za „numerus clausus“ a przeciw żydom i „Naprzodowi“ ruszył olbrzymi pochód 3—4 tysięcy akademików przed województwo. Delegacyę młodzieży przedstawił p. wojew. Gałeckiemu poseł Tabaczyński, występujący imieniem stronnictw ósemkowych i ostry założył protest przeciw bezprawiu, zapowiadając równocześnie interwencyę w Sejmie. Woj. Gałecki oświadczył, że nic o aresztowaniach nie wiedział, że, na niczem nie oparte, nie dały one żadnych rezultatów, a wyszły od prok. Brasona i policyi. P. Wojewoda wyraził ubolewanie z powodu incydentu i przyrzekł ogłosić komunikat, który młodzieży da pełną satysfakcyę.

Co do nas — to rozumiemy oburzenie moralne młodzieży narodowej, która widzi w bezpodstawnych aresztowaniach krzywdę dla swego honoru i patryotyzmu. Atoli sądzimy, że były one konieczne wobec denuncyacyi „Naprzodu“ i zarazem pożyteczne, ponieważ stwierdziły bezpodstawność tych denuncyacyi. Zapewne pobyt choćby kilkugodziny „pod Telegrafem“ nie obfituje w przyjemności i wygody, a rozmowa z p. Szaperem i p. Karczem nie zastąpiła — jak się okazało — p. Bilikowi śniadania, ale trzeba na te epizody patrzeć z pewnym humorem, gdy się ma lat 24, czyste sumienie i choć odrobinę zamiłowania przygód.

Protest swoją drogą — ale nie róbmy tragedyi. Awantura p. Bieleckiego i towarzyszy jest w całej tej aferze bombiarskiej wcale pogodnem intermezzo.

Sprawy miejskie.

Rzeźnicy żądają podwyżek.

Wczoraj cech rzeźników krakowskich wniósł do magistratu nowy, znacznie podwyższony cennik na mięso. Według nowej taryfy rzeźnicy żądają za 1 kg. polędwicy 20.000 Mkp (dotąd 14.600 Mkp), wołowiny z dokładką 16.000 Mkp (dotąd 12.000), bez dokładki 19.000 Mkp (dotąd 14.400), cielęciny 10.000 Mkp (dotąd 8.100). Za podstawę do kalkulacyi cen przyjęli rzeźnicy przeciętną 9.000 Mkp za 1 kg żywej wagi. Zaznaczyć należy, że na ostatniem posiedzeniu Komisyi cennikowej przy regulowaniu cen mięsa kalkulowano na podstawie przeciętnej 7000 za 1 kg żywej wagi i że od tego czasu bydło podrożało o 9%. Posiedzenie Komisyi cennikowej odbędzie się najprawdopodobniej we wtorek przyszłego tygodnia.

Cukier dla Krakowa.

Gmina m. Krakowa wpłaciła do Kasy Banku cukrowników należytość akcyzową za 11 wagonów cukru, stanowiących kontyngent majowy dla m. Krakowa. Cena cukru z nowego transportu będzie wyższa prawdopodobnie o 600 Mkp. na 1 kg. Nadejście transportów spodziewane jest w najbliższych dniach.

W składach miejskich znajdują się znaczne ilości mąki żytniej do wypieku chleba. Gmina rozporządza 13 wagonami mąki zarówno z dawniejszych zapasów, jak i nowych zakupów. Produkcya chleba w piekarni miejskiej ma być w najbliższych dniach znacznie zwiększona.

KRONIKA.

3 MILIONY MAREK NAGRODY.

Województwo krakowskie komunikuje: Minister spraw wewnętrznych przeznaczył, jako nagrodę za wykrycie sprawców podrzucania bomb w Krakowie, kwotę 3 milionów marek.

Kraków, 18 maja.

ZJAZD B. KOLONISTÓW Z PORĘBY WIELKIEJ. Na rok bieżący przypada dwudziestolecie działalności Tow. kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza w Porębie wielkiej. W proczystym obchodzie, jaki z tej okazyi ma zamiar urządzić Towarzystwo kolonii wak., wezmą udział również i byli koloniści, rozprószeni dziś po całym terenie Rzeczypospolitej. W tym celu zawiązał się komitet organizacyjny zjazdu, który wzywa wszystkich kolegów, b. kolonistów, do zgłoszenia swych adresów (celem udzielenia bliższych informacyi) na ręce Dra Witolda Klepackiego, Kraków, ul. Floryańska 36.

POŚWIĘCENIE BANKU MAŁOPOLSKIEGO. Olbrzymi rozrost tej instytucyi zmusił do rozbudowy gmachu Centrali. Budynek frontowy podniesiono o jedno piętro, zaś na jego tyłach wybudowano trzypiętrową oficynę, a w podworcu powstała wielka, oszklona hala, gdzie umieszczono kantory. Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie nowych lokali. Po dokonaniu aktu poświęcenia, przemówił ks. infułat Wądolny. Podnosząc zasługi tej instytucyi w akcyi uprzemysłowienia kraju, złożył życzenia dalszego rozwoju i owocnej obywatelskiej pracy. Prezes Rady nadzorczej, bar. Götz Okocimski, złożywszy podziękowanie ks. Inf. Wądolnemu, skreślił historyczny rozwój instytucyi, założonej w roku 1859, a przychodząc do obecnej chwili, podniósł, że dowodem postępującego ciągle rozwoju jest rozbudowa gmachu Centrali. Jest to zasługą Dyrekcyi i całego zespołu urzędników, cieszących się pełnem zaufaniem i uznaniem Rady nadzorczej. W dalszem przemówieniu wspomniał prezes o wielkich trudnościach. wśród których zaznaczył się tak doniosły rozwój instytucyi, do czego było potrzeba wielkiego doświadczenia Dyrekcyi i liczenia się z konsekwencyami, aby nie stracić z oka jasno i stanowczo określonej drogi.

Na uroczystość przybyli: Zdzisław hr. Tarnowski, Jan Kanty Federowicz, Dr Tad. Starzewski, Dr Steinhaus, Dr Tad. Bednarski, p. Sroczyński, dyr. Strzyżowski. Z okazyi poświęcenia lokalu, zamiast przyjęcia, złożył zarząd na ręce ks. infułata Wądolnego 2.000.000 mk. dla biednych i na ten sam cel na ręce prezydenta miasta Federowicza 4,000.000 mk. (AW)

STUDENCI KASZUBSCY W KRAKOWIE. W czasie Zielonych Świąt przybywa do Krakowa wycieczka uczniów pomorskich z państw. gimn. w Kościerzynie. Wycieczkę, w liczbie 15 osób, prowadzić będzie prof. Matuszyński. Wycieczkowcy zabawią w naszem mieście kilka dni, poczem wyjadą do Zakopanego. Przyjęciem młodzieży kaszubskiej zajmie się niewątpliwie komitet krakowski.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W GIMNAZYUM VI W PODGÓRZU odbył się w dniach 14 i 15 b. m. Zasiadło 11-tu uczniów. Nie reprobowano żadnego abituryenta. Postęp celujący uzyskało 5 uczniów.

A JEDNAK BOMBY MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ. W sobotę 19 b. m. odbędzie się o g. 8 wieczorem w sali Tow. technicznego przy ul. Straszewskiego, dancing, urządzony staraniem Młodzieży Wszechpolskiej. Bomby czekoladowe w wielkim wyborze.

DANCING CZERWONEGO KRZYŻA odbędzie się jutro, w sobotę, w salach Starego Teatru o godz. 9 wieczorem. Legitymacye wstępu wydaje się w kawiarni Esplanade i Grand Hotelu od godz. 6—8 wieczorem.

Z Polski i ze świata.

WIELKI WIECZÓR LITERACKI W WARSZAWIE. W sobotę dnia 26 b. m. w sali ratuszowej w Warszawie odbędzie się wielki wieczór literacki z udziałem znakomitych pisarzy polskich. Protektorat nad wieczorem tym objął prezydent Rzeczypospolitej, który będzie obecny zarówno na konferencyi, jak i na cerle'u, jaki po wieczorze tym w salach ratusza się odbędzie. W wieczorze wezmą udział: Stefan Żeromski, Wł. Reymont, Wacław Sieroszewski, Andrzej Strug, Jan Lorentowicz, Artur Oppman (Or-ot), Józef Weysenhoff, Kornel Makuszyński, Leopold Staff.

WYRZUCENIE TOEPLITZA Z MAGISTRATU WARSZAWSKIEGO. Z powodu wydrukowania przez ławnika Toeplitza (ojca skazanego niedawno przez sąd komunisty) w „Robotniku" kilku artykułów, w partyjnem oświetleniu dyskredytujących działalność magistratu i wynoszących skargi publiczne do „towarzyszów", magistrat postanowił jednomyślnie odwołać Toeplitza ze stanowiska kierownika wydziału II-go (administrowanie majątkiem miejskim) i z innych stanowisk, jakie z ramienia magistratu piastował.

DZIECI GINĄ WE LWOWIE. Regina Półtorak, zamieszkała przy ul. Bema we Lwowie, zawiadomiła władze, że dwoje jej dzieci: 12-letni Józio i 11-letnia Emilia, znikły bez śladu. Równocześnie niemal posterunkowy policyi Blama uwiadomił komisaryat o zaginięciu swego 12-letniego syna.

ZNOWU W ŻYDOWSKIE RĘCE. Przed kilkoma dniami przeszła w ręce żydowskie największa w Miechowie kamienica. Sprzedawczykami są: Jan i Teofil Spiechowicze. O wspomnianą kamienicę ubiegał się poważny obywatel, Nowicki, lecz Spiechowicze, nie czując obywatelskości, woleli puścić ją w ręce żydów Węchadłowskich.

WYROK W SPRAWIE ZBRODNI SKOLIMOWSKIEJ. Sąd okręgowy warszawski, pod przewodnictwem wiceprezesa Gumińskiego, w asyście sędziów Laskowskiego i Kozakowskiego, ogłosił w sprawie zbrodni skolimowskiej wyrok, mocą którego Tadeusz Krasnodębski, Józef Laudański i Jan Gnoiński skazani zostali na karę śmierci, Franciszek Krasnodębski na bezterminowe więzienie, Wojciech Mańkowski na trzy lata więzienia, Stefan Godlewski został uniewinniony.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI. Na zdążających z m. Turzyska do stacyi Turzysk dziewięciu mieszkańców napadło dwu uzbrojonych w karabiny bandytów i po sterroryzowaniu, zrabowali podróżnym 10 milionów marek, poczem zbiegli. Policya natychmiast pogoniła za bandytami i wkrótce dogoniła ich. Bandyci, uciekając, ostrzeliwali się. Obustronna wymiana strzałów trwała pół godziny, przyczem bandyci dali przeszło 30 strzałów karabinowych. Pomimo usilnych starań policyi, bandytów ująć nie zdołano.

MORDERSTWO POD KOLBUSZOWĄ. Niewyśledzeni na razie sprawcy zamordowali na drodze obok Sokołowa pow. Kolbuszowa dwóch żydów, oraz dwóch ciężko poranili tępemi narzędziami, poczem zbiegli. Na miejsce wypadku policya wysłała trzech wywiadowców i psa policyjnego.

NOWY PLAN SYGNALIZACYI KOLEJOWYCH. Z inicyatywy departamentu ruchu drogowego i mechanicznego, w Ministerstwie kolei opracowany został nowy plan sygnalizacyi na polskich kolejach państwowych. Władze kolejowe mają nadzieję przez ten nowy i ściślejszy system sygnalizacyi opanować w znacznym stopniu większość przyczyn wypadków kolejowych w państwie.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA W PARYŻU. Rząd francuski planuje urządzenie w r. 1925 olbrzymiej wystawy przemysłowo-handlowej w Paryżu. Ma ona wykazać rozwój od czasu ostatniej wystawy z r. 1900. Urządzenie jej planowane było jeszcze przed wojną, a kontynuowane na nowo od r. 1919. Clementel, minister handlu. mianował generalnym komisarzem wystawy Marka Reville'a, byłego ministra, sekretarzem gener. p. Ludwika Nicolle, dyrektora w ministerstwie handlu. Wystawa zbudowana zostanie w centrum Paryża i zajmie obszar 23 hektarów na terenie między Polami Elizejskiemi a Inwalidami. Zaproszono już państwa i narody całego świata do nadsłania eksponatów, między innymi ma być przygotowany również osobny pawilon sztuki. Rząd francuski i sfery miarodajne liczą, że wystawę zwiedzą nietylko przybysze z francuskich prowincyi i kolonii, ale i publiczność ze wszystkich stron świata.

POGRZEB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA W RUMUNII. Zwłoki nieznanego żołnierza przewiezione zostały z pola bitwy pod Marasesci do Bukaresztu. Trumna wystawiona została w katedrze na widok publiczny. W orszaku żałobnym postępowali: król, następca tronu, członkowie rządu, wyżsi wojskowi i t. d.; orszakowi towarzyszyły nieprzebrane tłumy publiczności.

Zawiadomienia i komunikaty.

Z TOW. NUMIZMAT.-ARCHEOLOG.. W piątek 18 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali Seminaryum arch. Uniw. Jag. (św. Anny 12) mówić będzie Adam Wolański na temat: „Uwagi nad pracą Dr M. Gumowskiego o biskupstwie kruszwickiem w XII w.".

Z KAT. ZWIĄZKU POLEK. W sobotę 19 b. m. odbędzie się o godz. 5 w Czytelni Kat. Związku Polek (Szczepańska 5) pogadanka Dr El. Estreicherowej p. t. „Matka a dziecko". Wstęp bezpłatny.

„PORADNIKA JĘZYKOWEGO", numery zaległe, wyjdą w końcu b. r., opóźnione z powodu choroby redaktora.

CEGIEŁKI WAWELSKIE.

Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 4711 Dr Jan i Stanisława z Borkowskich Walkowscy, Krzeszowice; 4712 pamięci ojca Ignacego — synowie Stefan i Władysław Przybyłkiewicze; 4713 pamięci Juliana Plutyńskiego i jego córki Jadwigi; 4714—5 Sylwester Urbański z Poznania; 4716 pamięci Wawrzyńca, Kamili i Maryi Schwarz; 4717 Jan i Zofia Przegalińscy z Łęczycy; 4718 Dr Edmund Reiner, Kraków; 4716 ku pamięci Franc. Tad. Ciąglińskiego; 4720 pamięci Zygm. Zbijowskiego, prof. szk. przem. w Krakowie — uczenice; 4721 pamięci Alfreda Dauna, art. rzeźb., prof. szk. przem. w Krakowie — uczenice.

NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA W PRĄDNIKU CZERWONYM złożyli: Ks. Dr Jan Tobiasiewicz 1.000.000 mk., Julia Kozakowa w Bitkowie ad Nadworna 250.000 mk., Kazimierz ks. Lubomirski 200.000 mk., Władysławowa Marczyńska 100.000 mk., inż. Karol Dettloff 100.000 mk., Stanisław König 60.000 mk., SS. Urszulanki 50.000 mk., J. Rybkowie 70.000 mk., W. Waśniowski 100.000 mk., P. Mianowska 50.000 mk., P. Wilczyński 50.000 mk., Konstantowa Buszczyńska 300.000 mk., Zaidel-Okoniewicz 50.000 mk., Ślusarczyk 50.000 mk., ks. A. Siuda 50.000 mk., Alojzy Dudek 100.000 mk., Piotr Kaliski 150.500 mk., Marya Kaliska 50.000 mk., Armatysowa 50.000 mk., Józef Stawowiak 50.000 mk., Marya Romanowska 50.000 mk., Józef Kawalec 60.000 mk., inż. Albrecht 50.000 mk., Ludwik Szostek 100.000 mk., Jan Sitko 100.000 mk., inż. Bolesław Skąpski 50.000 mk., inż. Bieniarz 50.000 mk., ks. Dr Jan Tobiasiewicz (ze składek) 432.000 mk., ks. Andrzej Lenart 120.000 mk., Marya Adamczyk 100.000 mk., Henryka Zarembina 50.000 mk., Goście w dniu poświęcenia kamienia węgielnego drobniejszemi kwotami złożyli razem 2.384.000 marek. — Wszystkim łaskawym ofiarodawcom Komitet budowy składa serdeczne podziękowanie i stokrotne „Bóg zapłać".

NEKROLOGIA.

Ś. p. **Edward Lubowski.** We środę zmarł w Warszawie znany komedyopisarz, ś. p. Edward Lubowski.

Urodzony w r. 1839 w Krakowie, ukończył tutaj gimnazyum, a następnie uniwersytet. Przez pewien czas był współpracownikiem „Dziennika Literackiego" i „Gazety Narodowej", poczem w roku 1865 przybył do Warszawy i tu, poświęciwszy się już wyłącznie literatwu, pracował stale w „Bluszczu", „Kłosach" i „Bibliotece Warsz.". Z utworów jego wymienić należy komedye i dramaty, wystawiane na scenach polskich, a więc: „Żydzi", „Karyera", „Protegowany", „Ubogy w salonie" i inne. Przełożył nadto szereg dzieł Szekspira, wydał kilka studyów historycznych. Długi czas był sprawozdawcą teatralnym „Tygodnika Ilustrowanego".

Ś. p. Józef Szot, słuchacz filozofii U. J., uchodźca ze Śląska Cieszyńskiego, **zmarł dnia 13 b. m. w Oświęcimiu.**

Odpowiedzi od Redakcyi.

P. J. Kontek, Kościerzyna. Ułatwień i wskazówek w zwiedzaniu Krakowa udzieli przedewszystkiem Krakowski Oddział Tow. Krajoznawczego. Notatkę zamieścimy.

Stepowy wiatr. Wiersze w zasadzie dobre. Żądanych informacyi niepodobna udzielić w krótkiej rubryce „Odpowiedzi od Redakcyi".

Z teatrów krakowskich.

Z TEATRU OPERA I OPERETKA komunikują: Repertuar świąteczny uległ zmianie, gdyż dyrekcyi udało się pozyskać dwie gwiazdy na gościnne występy, mianowicie: jutro, w sobotę, wystąpi gościnnie w operze Wagnera „Lohengrin" Stanisław Gruszczyński, niezrównany przedstawiciel tej partyi. W niedzielę po południu drugi występ tego znakomitego artysty w operze „Halka", tego samego dnia wieczorem wystąpi gościnnie niezrównana Elna Gistedt w „Bajaderze". W poniedziałek o godz. 4 po poł. drugi, a zarazem ostatni występ znakomitej artystki, również w „Bajaderze". Dziś, w piątek, prześliczna, stale atrakcyjna operetka „Mały król" z E. Solarskim w roli tytułowej.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Piątek: O godz. 5 „Zmartwychwstanie".
Sobota: „Uczta szyderców".

Repertuar Opery i Operetki.

Piątek: Mały król". Występ E. Solarskiego.
Sobota: „Lohengrin".
Niedziela: Po południu „Halka" (występ St. Gruszczyńskiego); wieczorem „Bajadera" (występ E. Gistedt).

Z sali sądowej.

Rozprawa masarzy krakowskich.

Wczoraj rozpoczęła się przed Sądem okręgowym karnym w Krakowie rozprawa o zbrodnię względnie występek lichwy wojennej przeciw kilku masarzom krakowskim i handlarzom bydła. Na ławie oskarżonych zasiadają: Józef Szczurowski, Andrzej Żurek, Jan Pietruszka, Leon Stawowiak i Piotr Jewiarz. Wymienieni aresztowani zostali z początkiem 1921 r. przez Urząd walki z lichwą pod zarzutem magazynowania i handlu łańcuchowego słoniną, a następnie uwolnieni od oskarżenia przy pierwszej rozprawie, która odbyła się przed tutejszym Sądem karnym 30 maja 1921. Najwyższy Sąd w Warszawie uwzględnił częściowo zażalenie nieważności prokuratora i zarządził ponowne przeprowadzenie rozprawy.

Rozprawa odbywa się na wielkiej sali rozpraw Trybunału przysięgłych pod przew. Dra Markiewicza przy udziale Dra Feila i sędziego Czumy. Oskarżenie wnosi prok. Dr Szwakopf. W dniu wczorajszym przesłuchał przewodniczący wszystkich oskarżonych oraz kilku świadków. Rozprawa potrwa prawdopodobnie trzy dni.

Kradzież samochodu.

W Sądzie okr. karnym przed s. s. o. Frączkiewiczem odbyła się rozprawa przeciw Chasklowi Silberschatzowi i Piotrowi Kucowi, oskarżonym o kradzież samochodu. Silberschatz w czasie powstania na G. Śląsku skradł Dr Doerzowi w Żarach samochód i razem z Kucem wyjechał autem do Jaworzna, gdzie usiłował samochód sprzedać. Policya przeszkodziła zamiarowi chytrego żydka, osadzając go w więzieniu. Silberschatz skazany został na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, zaś Kuc został uwolniony.

Listy do Redakcyi.

Hodur w Sejmie.

„Na liczne zapytania w sprawie skonfiskowanych artykułów w „Polsce Odrodzonej" zawiadamiamy, że w kilku dniach (wiwat styl!) będzie wniesiona w Sejmie interpelacya. Artykuły te będą tam odczytane i następnie przedrukowane w naszem piśmie, jako sprawozdanie z posiedzenia sejmowego".

Tak zapowiada organ hodurowców swoje „wejście w świat", czyli na arenę sejmową.

Prawdopodobnie wyręczą Hodura w tym debiucie teologowie z P. P. S., lub też ich mocodawcy z kahału. Widocznie sprawa „Polski Odrodzonej" jest jedną z najpilniejszych w naszej odradzającej się Polsce. **„Filip z Konopi".**

Ostatnie wiadomości.

Obrady komisyj sejmowych.

Warszawa. (PAT) Sejmowa komisya przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem pos. Wiślickiego, przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o współdzielniach.

Podkomisya prawnicza obradowała dalej nad projektem ustawy o amnestyi Między innemi przyjęto zasadę, że amnestyi będą podlegać przestępstwa pospolite, popełnione z nędzy.

Komisya rolna obradowała w sprawie kredytu rządowego 100 miliardów na przyspieszenie likwidacyi majątków niemieckich w b. zaborze pruskim. Przyjęto rezolucyę pos. Poniatowskiego, by referent porozumiał się z ministrem skarbu i głównym Urzędem ziemskim, aby odnośny kredyt był przekazany głównemu Urzędowi ziemskiemu i użyty na likwidacyę i parcelacyę.

Komisya odbudowy przyjęła projekt ustawy o daninie lasowej.

Szczegóły antypaństwowego spisku.

Warszawa. (Telef. wł.) W procesie białoruskim zeznawał we czwatek szef defenzywy wojsk., kap. Jarecki, który zaznaczył, że w zjeździe białoruskim w Pradze uczestniczył nie tylko pos. Baranow, ale także pos. Taraszkiewicz. Organizacya spisku sięgała do Kowna. Rząd kowieński popierał spisek kwotą 40 mil. marek, zwaną pożyczką Łastowskiego, którego sekretarzem był pos. Baranow. Baranow należy do najgorliwszych agitatorów. Kiedy w Grodnie uwięziono jednego ze spiskowców, Baranow przedstawił projekt, aby aresztowanego odbić z bronią w ręku.

Jakowiuk i Baranow jeździli często na Litwę kowieńską. Rząd sow. organizował grupy białoruskie na terenie Polski, a organizacye spiskowe zostawały z nimi w ścisłym kontakcie. Oskarżony Wojtkiewicz, porucznik wojsk litewskich, starał się wkraść do polskiej defenzywy, ofiarowując swe usługi i podając się za dezertera. Rewelacye Jarockiego wywołały konsternacyę obrony, która usiłowała go zasypać pytaniami i zbić z tropu. Jednakże to się nie udało.

Marsz. Foch na ziemi czeskiej.

Preszburg. (PAT) Marsz. Foch przybył wczoraj rano w towarzystwie ministra obrony narodowej Urdżala, ministra dla Słowaczyzny Kallaya i generalicyi do Preszburga.

Wiadomości gospodarcze.

Bank Małopolski
Sp. Akc. w Krakowie.

Dnia 17-go maja 1923 r. odbyło się pod przewodnictwem p. Jana bar. Götza Okocimskiego, roczne Walne Zgromadzenie Banku Małopolskiego, na którem Dyrekcya przedłożyła bilans za rok 1922, który zamknięty został z zyskiem 448,346.107. Wyczerpujące sprawozdanie, jakie złożył Walnemu Zgromadzeniu Naczelny dyrektor p. Albert Ungar, świadczy o szybko postępującym rozwoju Banku Małopolskiego i chlubnej jego działalności w akcyi uprzemysłowienia kraju.

Dzięki mądrej polityce finansowej nietylko utrzymał Bank Małopolski swój dawny stan posiadania w licznych finansowanych przez tą instytucyę placówkach przemysłowych, lecz zaznaczył także ekspanzyę na polu rozwoju przemysłu także w innych dawnych dzielnicach Polski.

Ta prawdziwie obywatelska praca, jak wynika z wygłoszonego przez Dyr. p. Ungara sprawozdania, rozwijała się wśród bardzo ciężkich warunków wywołanych przez postępującą ciągle dewaluacyę. Wszystkie niemal przedsiębiorstwa odczuwały brak kapitałów obrotowych, zmuszone także były do znacznego podnoszenia kapitałów akcyjnych.

O poważnym rozwoju całokształtu interesów bankowych świadczy uchwalona do wypłaty w dniu 21-go lipca 1923, dywidenda w wysokości 30% tj. Mkp. 84, oraz tak zwane bonus w wysokości Mkp. 56. Zatem za każdy kupon płatny 1-go lipca 1923 przypadnie do wypłaty kwota Mkp. 140 tj. 50%.

Pomimo ciężkich bardzo warunków targu pieniężnego, które ujemnie oddziaływać musiały na bieg interesów, jednakowoż cyfry bilansowe roku ubiegłego wykazują znaczny rozwój Banku Małopolskiego. Suma bilansowa podniosła się bowiem w porównaniu z minionym rokiem sprawozdawczym z Mkp. 6,523,347.953.90 na Mkp. 22,603.991.441.54, czyli wzrosła o 246%.

Rozwój instytucyi zmusił Dyrekcyę do znacznego rozszerzenia lokalu Centrali, do podjęcia przebudowy gmachu bankowego, które to prace są już wykonane i dadzą możność podjęcia już w maju czynności w rozszerzonej i wygodnej rezydencyi.

PRACE NAD ROZWOJEM PRZEMYSŁU.

Szczupłe ramy dziennika nie dają możności dokładnego wyczerpania sprawozdania Dyrekcyi z prac, jakie dokonała instytucya ta nad rozwojem rodzimego przemysłu. Kilkadziesiąt poważnych przedsiębiorstw fabrycznych finansuje Bank Małopolski, lub też pozostają pod jego opieką z inicyatywy jego stworzonych.

Polskie Towarzystwo żeglugi morskiej „Sarmacya", współdziałające z Norwegskiem Towarzystwem nawigacyjnem „Det Bergenskem" podniosło swój kapitał akcyjny i powiększyło park okrętowy. Okręty „Wawel", „Wisła", „Bug" i „Warta", krążące pod flagą polską pomiędzy Gdańskiem a wybrzeżami francuskiem, angielskiem i skandynawskiem są stale zatrudnione. Osiągnięte zyski zezwalają na wypłatę wydatniejszej dywidendy.

Fabryka i rafinerya cukru „Łubna i Szreniawa" w Kazimierzy Wielkiej. Niski stan kapitału akcyjnego w stosunku do miliardowych wartości przedsiębiorstwa, zmusza do podniesienia kapitału akcyjnego jeszcze w roku bieżącym. Zakłady urządzone z nowoczesnemi wymaganiami techniki pracują sprawnie i pomyślnie. Za kampanię 1922/23 spodziewa się dyrekcya wypłacić znacznie wyższą dywidendę.

Jaworznickie komunalne kopalnie węgla. Kapitał akcyjny podniesiony został z Mkp. 80.000.000 na Mkp. 400,000.00. Bank Małopolski zwiększył tam swój udział odpowiednio do podwyższonego kapitału akcyjnego. Przedsiębiorstwo to rozwija się bardzo pomyślnie, eksploatacya węgla przekroczyła w roku bieżącym eksploatacyę przedwojenną.

„Azot" S. A. w Borach. Rezultat bilansowy zapowiada się pomyślnie i da możność wypłacenia znaczniejszej dywidendy.

Fabryka kwasu siarkowego w Gorlicach. Po przeprowadzonych inwestycyach fabryka podjęła normalny ruch. Kapitał akcyjny podniesiono z Mkp. 40,000.000 na Mkp. 140,000.000. Spodziewana jest wypłata wyższej, jak w roku ubiegłym, dywidendy.

Przemysł chemiczny w Polsce „Łódź". Przedsiębiorstwo rozwija się dobrze. Znacznie podniesiony kapitał akcyjny znajdzie lukratywne oprocentowanie.

Polskie Zakłady chemiczne „Nitrat". Przy podniesieniu kapitału akcyj. Spółki z Mkp. 200,000.000 do wysokości Mkp. 600,000.000, podwyższył Bank Małopolski odpowiednio swój udział w tem przedsiębiorstwie. Zbyt produkcyi materyałów wybuchowych jest zapewniony, a przedsiębiorstwo w roku bieżącym będzie mogło wypłacić wydatniejszą dywidendę.

Zakłady przemysłowe Bierzanów. Spółka ta założona dla produkcyi drożdży, posiada oprócz drożdżarni bardzo cenne aktywa w gruntach, których realizacya połączona będzie z wydatnym zyskiem dla akcyonaryuszy.

Fabryka dla przetworów rolniczych w Chmielowie. Kapitał akcyjny podwyższony z Mkp. 12,000.000 na Mkp. 48,000.000. Warunki eksportowe zapowiadają się korzystnie. Bank Małopolski podniósł odpowiednio swój udział.

Fabryka czekolady Adam Piasecki S. A. w Krakowie. Pomyślnie rozwijające się przedsiębiorstwo podwyższyło swój kapitał akcyjny z Mkp. 28,000.000 na Mkp. 224,000.000. Spółka wybudowała nową dużą fabrykę urządzoną według osta-

tnich wymogów techniki. Dywidenda za rok ubiegły wynosi 70%.

Zakłady amunicyjne „Pocisk“ w Warszawie. Fabryka jest w pełnym ruchu, ma zapewniony zbyt produkcyi, dywidenda za rok 1922 będzie daleko wydatniejsza.

Pierwsza fabryka lokomotyw w Polsce. Program budowlany, zakrojony na większą skalę, zostanie wykończony w pierwszej połowie bieżącego roku. Wszystkie maszyny potrzebne do produkcyi lokomotyw zostały w całości w Szwecyi zakupione. Pierwsza i druga serya maszyn znajduje się już w Chrzanowie, a montaż ich jest w toku. Częściowa produkcya rozpocznie się w pierwszej połowie bieżącego roku, a w ciągu roku fabryka rozpocznie już dostawę lokomotyw dla ministerstwa kolejowego. Kapitał akcyjny podniesiono w okresie sprawozdawczym do wysokości 1,000,000.000 Mkp. i reprezentuje nieznaczną tylko część miliardowych wartości aktywów.

Fabryka armatur i motorów „Ursus“ w Warszawie. Towarzystwo rozwija się bardzo pomyślnie. Rozszerzenie zakładów fabrycznych przez budowę działu samochodów ciężarowych weszło w stadyum realizacyi. W roku ubiegłym wypłacono dywidendę w wysokości 50%, tudzież bonusu w wysokości 150%. Kapitał akcyjny podniesiono z Mkp. 25,000.000 na Mkp. 250,000.000, w którym Bank Małopolski zatrzymał odpowiedni udział.

Wielopolski, Dąbrowski i Ska. Kolej wąskotorowa Działowska Ska. Spółka przystąpi jeszcze w pierwszem półroczu do budowy kolei przy równoczesnem wydatnem podniesieniu kapitału akcyjnego.

„Soła“ Sp. z ogr. odp. Przedsiębiorstwo to przeprowadziło z powodzeniem znaczne podwyższenie kapitału zakładowego, a rozwój jego i rozmiary produkcyi rokują wszelkie nadzieje.

„Krakus“, Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych. Pomyślny rozwój przedsiębiorstwa pozwolił spółce za rok ubiegły wypłacić dywidendę w wysokości Mkp. 200 tj. około 75%. W roku bieżącym kapitał podwyższony zostanie z Mkp. 50,120.000 na Mkp. 100,240.000, a dotychczasowe rezultaty ubiegłej kampanii zapewniają wydatne oprocentowanie podniesionego kapitału. Spółka ta rozszerzyła znacznie swój zakres działania przez budowę i urządzenie potasowni, który to zakład w tej gałęzi przemysłu będzie pierwszym w Polsce.

Polskie Zakłady garbarskie. Spółka rozwija się pomyślnie, wypłaciła dywidendę w wysokości 75%. Kapitał akcyjny zostanie podniesiony z Mkp. 30,000.000 na Mkp. 210,000.000.

Polska Spółka akcyjna „Kauczuk“ w Bydgoszczy, zakończyła pierwszy okres budowlany, ukończono również urządzenia maszynowe, dające możność uruchomienia fabryki w pierwszej połowie bieżącego roku. Kapitał akcyjny podniesiono z Mkp. 100,000.000 na Mkp. 300,000.000, w czem Bank Małopolski zwiększył odpowiednio swój udział.

Chłodnictwo polskie. Bank Małopolski łącznie z Bankiem Handlowym w Warszawie, Akc. Bankiem Hipotecznym we Lwowie, oraz grupą interesowanych osób wziął udział w założeniu tej spółki z kapitałem akcyjnym Mkp. 75.000.000 i przejął część kapitału akcyjnego na własny rachunek.

Polskie Towarzystwo budowlane. Towarzystwo to otrzymawszy znaczne roboty rządowe, rozwija się pomyślnie, co da mu możność do wypłaty znaczniejszej dywidendy.

Karol Korn, budowlana Ska akc. Kapitał akcyjny podniesiono do Mkp. 50.000.000, korzystne wyniki ubiegłego roku dają możność wypłacenia wyższej, niż w zeszłym roku dywidendy.

Polska Zjednoczona Spółka dla przemysłu i handlu drzewnego w Krakowie. Korzystne warunki eksportowe pozwoliły na rozszerzenie działalności i osiągnięcie dobrych rezultatów. Dywidenda na rok ubiegły będzie prawdopodobnie daleko wyższą, niż w roku poprzednim.

„Mikuliczyn“, Zakłady dla przemysłu drzewnego, Sp. akc. we Lwowie. Bank Małopolski wspólnie z Akcyjnym Bankiem Hipotecznym we Lwowie oraz grupą banków polskich wziął udział w założeniu tej Spółki, której kapitał akcyjny wynosi Mkp. 150.000.000, część kapitału przyjął na własny rachunek. Interesa tej Spółki zapowiadają się pomyślnie.

„Polskie Towarzystwo Handlowe“, Spółka akcyjna w Krakowie. Towarzystwo to osiągnęło także w roku ubiegłym bardzo korzystne rezultaty, które pozwoliły mu na uchwalenie 50% dywidendy, tudzież bonusa w wysokości 100%.

„Polski Lloyd“, Ska akc. w Warszawie. Rozwija się pomyślnie, kapitał akcyjny podniesiono do Mkp. 500.000.000, który jak dotychczasowe rezultaty wykazują, będzie korzystnie oprocentowany.

„Reim“, Ska z ogr. odp. Tytułem dywidendy wypłacono za rok ubiegły 50%. Spółka będzie przekształcona na spółkę akcyjną z kapitałem 200,000.000. Mkp.

„Drobner“, Ska z ogr. odp. Kapitał udziałowy podniesiono do Mkp. 28,000.000, korzystne wyniki bilansowe dadzą możność wypłacenia wydatniejszej dywidendy.

Zjednoczone Fabryki tutek i bibułek: Bełdowski, Herliczka, Wołoszyński. Kapitał akcyjny będzie podwyższony do Mkp. 220,000.000, w której to podwyżce Bank Małopolski bierze odpowiedni udział. Dywidenda wydzielona za rok ubiegły wynosi 40%. Przez bardzo korzystne nabycie cennej nieruchomości w pryncypalnem położeniu Krakowa, oraz przez znaczne uzupełnienie urządzenia maszynowego, przedsiębiorstwo uczyniło poważny krok w swoim dalszym rozwoju.

Towarzystwo dla handlu tytoniem. Wspólnie z grupą zagraniczną założył Bank Małopolski w pierwszym rzędzie dla obsługi monopolu tytoniowego tą firmę, którą uposażono kapitałem zakładowym Mkp. 200,000.000. Wyniki działalności zeszłorocznej były bardzo korzystne.

Syndykat przekazowy Banków polskich w Warszawie. Instytucya ta powołana dla ułatwienia ruchu przekazowego z Ameryki do Polski spełnia należycie swe zadanie i rozwija się pomyślnie.

Krośnieńska nafta i gaz ziemny, Ska akc. w Krakowie. Bank Małopolski wspólnie z krakowskim oddziałem Banku Handlowego założył Spółkę tą z kapitałem akcyjnym Mkp. 60,000 000, przedsiębiorstwo to ze względu na korzystne położenie kopalń i jakość terenów daje rękojmię rozwoju. Za rok ubiegły spodziewana jest odpowiednia dywidenda.

Powszechne Domy składowe we Lwowie. Bank Małopolski wspólnie z grupą banków polskich wziął udział w założeniu tej Spółki. Brak tego rodzaju przedsiębiorstwa urządzonego na wielką skalę, rokuje mu dobre nadzieje na przyszłość.

„Huta żelazna“, Spółka akcyjna w Krakowie. W podwyższonym kapitale akcyjnym Bank Małopolski wziął udział. Dywidendę za rok 1921 wypłacono 40%, zaś za rok ubiegły przypuszczalnie będzie wyższą. Przedsiębiorstwo rozwija się pomyślnie.

W roku sprawozdawczym zmarł długoletni członek dyrekcyi ś. p. Mieczysław Sędzimir. — W myśl uchwały Rady Zawiadowczej zamianowany został członkiem dyrekcyi p. Dr Jan Adamski.

Walne Zgromadzenie zatwierdziło bilans i sprawozdanie dyrekcyi Banku za rok ubiegły, udzieliło Dyrekcyi i Radzie Zawiadowczej absolutoryum, uchwalając równocześnie następujący rozdział zysków: Zysk wynosił według bilansu przedłożonego Walnemu Zgromadzeniu Mkp. 448,346.107. Z tej kwoty w myśl § 43 statutu, wydziela się 5% do zwyczajnego funduszu rezerwowego t. j. Mkp. 22,417.305.37; b) na wypłaty 5% dywidendy od kapitału akcyjnego Mkp. 200,200 000 — Mkp. 10,010.000; c) tytułem 10% tantyemy statutowej dla Rady Zawiadowczej Mkp. 41,591.880.20.

Na wypłatę superdywidendy Mkp. 50,050.000, oraz bonusa Mkp. 55 od akcyi tj. Mkp. 40.040.000, zaś na dalszą dotacyę rezerwy zwyczajnej przeznaczono Mkp. 58,310.058.99; f) do rezerwy budowlanej Mkp. 75,000.000; g) wcielono do funduszu pensyjnego urzędników i sług Banku 100,000.000 Mkp.; h) przekazano funduszowi zapomogowemu im. Dyr. Alberta Ungara Mkp. 7.500.000.

Na cele społeczne i humanitarne przyznano Mkp. 15.000.000. zaś pozostałą resztę 30,755.535.69 Mkp. przeniesiono na rachunek roku następnego.

Bezpośrednio po Walnem Zgromadzeniu odbyło się posiedzenie Rady Zawiadowczej, które wybrało prezesem Jana bar. Götza-Okocimskiego, zaś zastępcami Jana Kantego Steczkowskiego, Aleksandra hr. Skrzyńskiego i Franciszka Bruggera.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa. (PAT) Żyto poznańskie załadowanie 132.000, kongresowe załadowanie 131.500. kongresowe 117 f. załadowanie 130.000, owies poznański 146.000—146.500—147.000, otręby żytnie załadowanie 50.000, fasola biała 245.000.

Lwów. (PAT) Z powodu zbliżających się świąt zupełny zastój w transakcyach. Następne zebranie dnia 23 b. m.

WYKAZ GIEŁDY W KRAKOWIE

z dnia 17 maja 1923 r. L. 100

Waluty i dewizy:	ofiarow.	żądano	transakc.
Dolary St. Zj.	47000	49000	45700
Funty szterlingi	224000	228000	
Floreny holendr.			
Franki francuskie	3150	3250	
„ szwajcarskie	8800	8900	
Marki niemieckie	1.05	1.15	
Korony austrjackie	0.68	0.71	
„ czecho-słowackie	1400	1500	
Akcje bankowe:			
Polsk. Bank Przemysł. I-VIII.	20000	25000	22000
Bank Hipoteczny I—VIII.	15000	20000	19000
„ Małopolski	15000	20000	
Ziemski Bank Kredyt. I—IX.	17000	22000	18000
Powszech. Bank Kredyt. I—V.	15000	20000	
Akc. Bank Związkowy I—IX.			
Bank Komercjalny I—IV.			„ex“
„ Handl. w Warsz. I—X.			
„ Związku Sp. Zarob. I-X.	145000	155000	
„ Ziem. dla Kres. Łańcut.			
Akcje Tow handlowych			
Pols. Tow. handl. „PTH.“ I—V.	15000	20000	18000
Handlowa S-ka akc. „Impex“	1300	1800	1800
„Pharma“ (Mag. B. Jawornicki)	62000	72000	68000
„Polski Glob“ Tow. trans. handl.	3800	4700	4700
C. Hartwig. Dom. eks.-hndl. Poz.	50000	55000	52000
Żegluga Polska I—III.	5500	6500	6500
Akcje Tow. przemysł.			
Zieleniewski I—IV.	380000	415000	415000
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	75000	95000	94000
Warsz. Ska Bud. Parowozów	85000	95000	87000
„Automotor“ fabr. samochodów	17000	22000	
Zakł. mech. „Ursus“ Warsz. I.			
„Potęga“ Tow. p. fabr. huty żel.	200000	230000	
„Trzebinia“ fabr. masz. roln.	60000	70000	66000
Zakłady amunicyjne „Pocisk“	23000	30000	28000
Huta żelazna, Kraków			
„Górka“ fabryka cementu I-III.	380000	420000	400000
Sierszańskie Zakł. Górn. I-IV.	260000	290000	265000
„Tepege“ Tow. dla przedś. gór.	110000	140000	124000
Polska Nafta I—III.	40000	50000	45000
„Oikos“ I—IV.	190000	210000	200000
„Pezet“ Powsz. zakł. budowl.			
„Strug“ Przemysł Drzewny	20000	25000	
Syndykat Koszyk. Kraków I-II.	22000	27000	
Fabr. przetw. tłuszcz. Trzebini	100000	130000	115000
„Krakus“ Zjedn. fabr. wysk.	63000	71000	70000
Fabr. i Rafin. cukr. w Chodor.	175000	195000	180000
Fabr. porcelany w Ćmielowie	70000	80000	70000
Ska Akc. Elektr. Okr. Siersza	26000	31000	27000
Fabr. papieru W. Niemojowski	45000	55000	50000

Zurych. (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 0.01.22, Holandya 217.25, Nowy Jork 555, Londyn 25.67, Paryż 36.95, Medyolan 27.02, Praga 16.54, Budapeszt 0.10½, Belgrad 5.77½, Sofia 4.45, Warszawa 0.01.16, Wiedeń 0.00.78⅛, austr. korona stempl. 0.00.78¼.

Warszawa. (PAT). Waluty: Dolary Stanów Zj. 47.800—48.000—47.750, sprzedaż 47.980, kupno 47.520; dolary kanad. 47.050, sprz. 47.200, kupno 46.800; marki niem. 1.06—1.04½.

†

Zdzisław Jastrzębiec Zdanowicz

kupiec i obywatel m. Krakowa

przeżywszy lat 50, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 9 maja 1923 w Sanatorjum koło Drezna. Zwłoki przewiezione zostały do Krakowa, gdzie pogrzeb z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę dnia 19 b. m. o godz. 4 popoł., na który to smutny obrzęd stroskana żona, córka, syn i zięć zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odprawionem zostanie we wtorek dnia 22 b. m. o godz. 10 rano w kościele N. P. Marji.

Osobne zawiadomienia nie będą rozesłane.

BRYCZKI

Szydłowieckiej Fabryki Bryczek

poleca gen. zastępstwo na Małopolskę 272

Polskie Towarzystwo Handlowe

Kraków — **Sławkowska 1.**
Lwów — **Kołłątaja 8.**

Ważne dla PP. Instalatorów!

Wanny żelazne emaliowane; klosety, umywalnie. przybory toaletowe, piece kąpielowe oraz wszelki materjał do wodociągów i ogrzewalń po stałych cenach dostarcza szybko firma:

Inż. Władysław BIENIARZ

Kraków, ul. Szpitalna 18. 289

LECZNICA

Dr. Tarnawskiego w Kosowie
Małopolska wschodnia 480

OTWARTA

Wobec małej **ilości miejsc** potrzeba sobie je zapewnić. Teraz w I. sezonie jeszcze są miejsca.

Usuwa radykalnie **przepuklinę**

najzastarzalszą i najniebezpieczniejszą u Pań i Panów **i dzieci** pod osobistem jawicniu się pod dozorem wybitnego lekarza-specjalisty bandażami nowego opatent. wynalazku swego i prof. Dra Raskal'a,

M. TILLEMAN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży

Kraków, ul. Szlak Nr. 39

(dawniej Zwierzyniecka 4).

Dla pań damska obsługa. **Na żądanie prospekty darmo.**

Lato za drzwiami!

polecamy przeto odpowiednie doborowe **Materjały czarne** dla P. T. Duchowieństwa **i inne modne** w wielkim wyborze.

Sukienko „Prima"

czerwone i koloru bławatka na cele kościelne 140 cm. szerokości.

Związek katol. Krawców

Kraków. Florjańska 7.

Wypróbowane pierwszoklasowe siły fachowe. 373

KATALOG

książek wszelkich nowości

wysyła 530

Księgarnia Jana Mackowa

Reżniałów, (Małopolska).

KUPI większą ilość starych gazet, roczników, druki w większych formatach, oraz stare papiery, opaski, odcinki w różnych kolorach i papier zużyty. Wiadomość w Adm. „Głosu Narodu". 546

Bandażysta, fachowiec praktyczny

A. Mirkiewicz Kraków, Mostowa 4.

poleca paski na przepuklinę swych ulepszeń bez **sprężyn** oraz w ciężkich wypadkach pod gwarancją.

Ostrzega się przed blagierami i wyzyskiwaczami.

Listowne wyjaśnienia z markami. 534

GATRY,

Obrabiarki do drzewa i żelaza, Motory, Lokomobile, Kotły, Maszyny parowe, Pompy parowe, centryfugalne, Maszyny młyńskie, Turbiny, Pasy, Transmisje, oraz inne maszyny dla każdego przemysłu i rękodzieła po cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot" **Lwów, Batorego L. 4.** 253

Futra różne gotowe i na zamówienia wykonuje starannie zakład kuśnierski **Juljana Wajdy** i **Stanisława Pieniążka** w Krakowie, ul. św. Jana 3 w podworcu. 528

Łaskawych Dobrodziei uprasza inteligentna osoba o zarzutkę letnią i spódnicę lub o ofiary na kupno używanych. Adres: Krystyna Langerowa, Rynek Kleparski I. 14 m. 13. II p.

Statua Matki B. z Lurdes ślicznie rzeźbiona w drzewie polichronowana **Serce M. B.** 1 m. 10 ctm. na feretron lub do ołtarza w drzewie i polichronowana. **Serce P. J.** 1 m. 40 ctm i wiele innych figur do sprzedania. Wiadomość ul. Kazmiierza W l. 63. Bochnia. 404

Wdowa w wieku średnim, inteligetna, 26 letnia z córeczką, znająca się na chowie drobiu, chlewni, oborze oraz na gospodarstwie domowem i na kuchni bardzo dobrze — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Marja Kozicka dla A. P. Nowy Sącz, Dworzec 2, ul. II. l. 773. 524

STARUSZKA

córka oficera Wojsk p. z r. 1831, niezdolna do pracy z powodu starości i złamania ręki, uprasza o łaskawe wsparcie. Datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu".

Wszelkie przybory szkolne

poleca

MICHAŁ SŁOMIANY

Skład papieru i galanterji

Kraków, Sławkowska 24.

Pomocnik gospodarczy. z ukończoną szkołą rolniczą i praktyką rolną. szuka posady od zaraz. Łaskawe oferty przyjmie Małag, Ryglice - Zalasowa. 540

Abraham Millinger syn Józefa i Etti Millingerów urodzony we wsi Stefkowa w r. 1901 zagubił papiery wojskowe, które unieważnia, lub w razie znalezienia odesłać pod adresem sekretarza gminnego Michał Iwanicki, Stefkowa p. Olszanica k. Ustrzyk 542

Chcesz się uwolnić gruntownie od **REUMATYZMU!** **Tysiące uzdrowionych!**



Bóle w członkach i stawach, opuchnięte członki, okaleczałe ręce i nogi, strzykanie, kłucie, darcie w rozmaitych częściach ciała a nawet osłabienie wzroku są następstwem cierpień reumatycznych i artretycznych. Dostarczam naturalny środek leczniczy. Nie jest to żaden środek uniwersalny, lecz lekarstwo jakiego matka natura cierpiącej ludzkości dostarcza. Przesyłam każdemu bezpłatną próbkę. Proszę zaraz napisać do mnie, a poślę mój środek i pouczenie zupełnie darmo. Pozostaniesz moim wdzięcznym zwolennikiem. 541



August Märzke, Berlin, Wilmersdorf, Bruchsalerstr. 5, Abt. 38



Sprzedaż skór

ANTONIEGO MARKIEWICZA

obecnie

SZYMON GIBEK

w Krakowie, ul. św. Krzyża L. 7

poleca 352

: skóry wierzchnie i podeszwowe :

w dużym wyborze, oraz narzędzia szewskie i przybory sportowe do obuwia, gumy, prawidełka, sznurowadła, pasta i t. d.

SAMOCHODY:

„Minerwa"

4 i 6 cylindrowe, z motorem bezwentylowym.
Ostatnie słowo techniki samochodowej.

„Dodge"

jeden z najlepszych samochodów amerykańskich, nadający się na najgorsze drogi i piaski.

poleca 354

„Cracovie automobile" Kraków-Mikołajska 2.

Wyłączne zastępstwo na Małopolskę zach. (po San) i południową część województwa kieleckiego.

Dostawa natychmiastowa lub krótkoterminowa.

Prosimy zanotować adres, gdyż ogłoszenia nie mogą być często powtarzane z powodu wysokich kosztów.

BANK ZIEMIAN Ska akc. we Lwowie

ODDZIAŁ W KRAKOWIE ul. św. Jana 3-5

przyjmuje

wkłady na rachunki bieżące w złotych polskich. 418

NASIONA KONICZYNY CZERWONEJ

krajowego pochodzenia, wolne od kanianki,

koniczyny szwedzkiej, przelotu, rajgrasu angielskiego, lucerny chmielowej, tymotki

Nasiona buraków pastewnych

marchwi pastewnej, buraków ćwikłowych

Groch polny, groch Victoria, wykę siewną, seradelę

Zboża jare do siewu

oraz inne nasiona doborowej jakości, poleca 326

K. Buszczyński i Synowie, Sp. Akc.

Oddział w Krakowie, Basztowa 17, tel. 11-51.

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu.

KASA CHORYCH MIASTA KRAKOWA

L. cz. 17/W.

OGŁOSZENIE

o rozpisaniu wyborów do Rady Kasy, wyłożeniu spisu wyborców, oraz o wezwaniu do składania list kandydatów.

Na zasadzie art. 62 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. u. Rzp. Nr. 44, poz. 272, oraz rozp. P. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 marca 1921 r. w przedmiocie przepisów wyborczych dla Kas chorych Dz. u. Rzp. Nr. 35, poz. 211, rozpisuje się niniejszem.

WYBORY DELEGATOW

do Rady Kasy na okres trzyletni, a to 60 delegatów i tyluż zastępców ze strony ubezpieczonych i 30 delegatów i tyluż zastępców ze strony pracodawców

Wybory odbędą się **w sobotę dnia 21 lipca i niedzielę dnia 22 lipca 1923 r.** oddzielnie dla ubezpieczonych, a oddzielnie dla pracodawców i trwać będą bez przerwy od godz. 8 rano do 8 wieczór. Głosowanie odbędzie się w niżej wymienionych lokalach wyborczych w sposób następujący:

W sobotę dnia 21 lipca 1923 r. głosują:

a) z grupy ubezpieczonych:

I. w Krakowie:

W szkole miejskiej im. Słowackiego przy pl. Wolnicy L. 1 na Kazimierzu: Pracownicy Gazowni miejskiej, Elektrowni miejskiej, Krakowskiej Spółk. Tramwajowej i firmy stolarskiej J. Steinberg, Ska z ogr. odp.

I. lokal wyborczy od A. do Ł.

II. lokal wyborczy od M. do Z.

W szkole miejskiej na Grzegórzkach przy ul. Het. Żółkiewskiego L. 15: Pracownicy firmy: Zieleniewski fabryka maszyn, „Odlew" fabryka maszyn, Muranyi fabryka stolarska, Bracia Baumiuger fabryka gwoździ, Wojskowe Dowództwo Warsztatów amunicyjnych (t. z. Prochownia), Okręgowe składy materjałów taborowych Grzegórzki. Warsztaty 5 Dywizjonu samoch. Dąbie—Piaski, Wojsk. magazyn pościeli Grzegórzki:

I. lokal wyborczy od A. do Ł.

II. lokal wyborczy od M. do Z.

W szkole miejskiej przy ul. Lubomirskiego L. 21: Pracownicy Zbrojowni wojsk. przy ul. Rakowickiej, Okręg. Zakładu gospod. Nr. 5 przy ul. Bosackiej.

W budynku Okręgowego Zakładu Mundurowego Nr. 5 w Krakowie, Koszary Sobieskiego, w dawniejszym baraku Y. M. C. I. przy ul. Szlak: Wszyscy pracownicy tegoż Zakładu.

W budynku Rządowej Fabryki wyrobów tytoniowych w Krakowie, ul. Dolne Młyny L. 10: Wszyscy pracownicy tejże fabryki.

II. w Podgórzu:

W Podgórzu na Zabłociu, w lokalu Fabr. „Przemysł towarów żelaznych": Pracownicy zatrudnieni w firmach: „Krakus" Zjednoczone Fabryki przetw. wyskok. i owoc., Inż. Kucharski i Ska, C. Śmiechowski i Ska, Przemysł towarów żelaznych, Fabryka zapałek „Znicz", „Ziarno" Pol: wytwór. chleba zdrow., oraz Zbiornica wojsk. materjałów demobilizacyjnych.

W Podgórzu na Zabłociu, w lokalu Huty żelaznej (gwoździarnia), ul. Dąbrowskiego: Pracownicy Firm: Huta żelazna S. A., Kierow. techniez. wojsk. wytwórni mater. taborowych, Fabryka przyb. mierniczych „Cracovia", oraz „Unja" Tow. przemysłu budowlanego S. A.

W Borku Fałęckim, w lokalu ambulatorjum Kasy: Pracownicy zatrudnieni w Fabryce Armatur i Waldmana i Sturza z Łagiewnik, oraz wszyscy pracujący w Borku Fałęckim, Gaju, Kobierzynie, Konarach, Kurdwanowie, Libertowie, Lusinie, Mogilanach, Opatkowicach, Siarczanej górze, Swoszowicach, Wrząsowicach, Wróblowicach i Zbydniowicach.

W Ludwinowie, w lokalu Kierow. budowy kanałów spławnych, ul. Spiska L. 57: Pracownicy zatrudnieni w Pol. Zakładach garbarskich S. A., w Kierownictwie budowy kanałów, oraz wszyscy pracownicy, zatrudnieni w Ludwinowie i Zakrzówku.

W Łagiewnikach, w lokalu Zakładów Ceramicznych — Bonarka: Pracownicy zatrudnieni w Zakładach Ceramicznych — Bonarka i Cegielni Banku Hipotecznego w Łagiewnikach.

W Łagiewnikach, w lokalu Łagiewnickiej Fabryki dachówek i cegieł: Pracownicy zatrudnieni w Łagiewnickiej parow. Fabryce dachówek i cegieł i Ludwinowskiej parowej cegielni i młyna.

W Płaszowie, w lokalu Fabryki gipsu p. Taubmana: Pracownicy zatrudnieni u firmy M. Stechler i B. Liperman, Płaszowska odlewnia żelaza i metali, W. O. Z. Gospodarczy w Płaszowie, Cegielnia Inż. Aleksandrowicza w Woli Duchackiej, Małop. Ska Producentów zboża i paszy, Fabryka gipsu Taubmana i Miejsk. Zakłady ceramiczne — kamieniołom i wapiennik.

W Płaszowie, w lokalu Płaszowskiej Fabryki dachówek i cegieł: Pracownicy zatrudnieni w Płaszowskiej Fabryce dachówek i cegieł, Grünberg Jakób cegielnia, Miejskie Zakłady ceramiczne — cegielnia, oraz Cegielnia J. i S. Feltscherów.

W Skawinie, w budynku Magistratu: Pracownicy zatrudnieni w Skawinie, Borku Szlacheckim, Brzyczynie dolnej, Bukowie, Chorowicach, Facimiechu, Gołuchowicach, Jurczycach, Kopance, Korabnikach, Kostrzu, Krzęcinie, Kuleszowie, Ochodzy, Polance Haller, Pozowicach, Radziszowie, Rzozowie, Samborku, Sidzinie, Tyńcu, Włosaniu, Wielkich drogach i Zelczynie.

W sobotę dnia 21 lipca 1923 r. głosują:

b) z grupy pracodawców:

W lokalu Urzędu Gminnego w Borku Fałęckim: Wszyscy pracodawcy, mający siedzibę przedsiębiorstwa w Borku Fałęckim, Gaju, Kobierzynie, Konarach, Kurdwanowie, Libertowie, Lusinie, Mogilanach, Opatkowicach, Siarczanej górze, Swoszowicach, Wrząsowicach, Wróblowicach i Zbydniowicach.

W lokalu Magistratu w Skawinie: Wszyscy pracodawcy, mający siedzibę przedsiębiorstwa w Skawinie, Borku szlacheckim, Brzyczynie dolnej, Bukowie, Chorowicach, Facimiechu, Gołuchowicach, Jugowicach. Jurczycach Kopance, Korabnikach, Kostrzu, Krzęcinie, Kuleszowie, Ochodzy, Polance Haller, Pozowicach, Radziszowie, Rzozowie, Samborku, Sidzinie, Tyńcu, Włosaniu, Wielkich drogach i Zelczynie.

W niedzielę dnia 22 lipca 1923 r. głosują:

a) z grupy ubezpieczonych:

I. w Krakowie:

W lokalu Kasy chorych m. Krakowa, ul. Dunajewskiego L. 5: Wszyscy wyborcy, którzy nie byli przeznaczeni do **głosowania dnia poprzedniego**, a mianowicie:

W lokalu na I. piętrze wyborcy od litery A. do D.

W lokalu na II. piętrze **wyborcy od litery** E. do J.

W lokalu szkoły miejskiej im. św. Wojciecha przy placu Biskupim: Wszyscy wyborcy, którzy nie byli przeznaczeni do głosowania dnia poprzedniego, a mianowicie:

W lokalu I. na parterze **wyborcy od litery** K. do N.

W lokalu II. na parterze wyborcy od litery O. do Ś.

W lokalu III. na parterze wyborcy od litery T. do Ż.

II. w Podgórzu:

W lokalu Filji Kasy chorych, ul. Kalwaryjskiej L. 8, I piętro: Wszyscy wyborcy, którzy nie byli przeznaczeni do głosowania dnia poprzedniego, oraz wyborcy zatrudnieni w Bodzowie, Golkowicach, Kosocicach, Olszowicach, Piaskach wielkich, Prokocimiu, Pychowicach, Rajsku, Soboniowicach, Świątnikach górnych, Skotnikach i Woli Duchackiej.

b) z grupy pracodawców:

I. w Krakowie:

W budynku Magistratu m. Krakowa — sala I.: Wyborcy od litery A. do Ł.

W budynku Magistratu m. Krakowa — sala II.: Wyborcy od litery M. do Ż.

II. w Podgórzu:

W szkole im. Tadeusza Kościuszki (obok Sokoła) w Podgórzu: Wszyscy inni pracodawcy, ubezpieczający w Filji Kasy chorych w Podgórzu, nie przeznaczeni do głosowania dnia poprzedniego.

Wybory delegatów i ich zastępców dokonywane są oddzielnie przez ubezpieczonych i przez pracodawców, w głosowaniu bezpośredniem i tajnem, na podstawie wyborów proporcjonalnych. Czynne prawo wyborcze mają pracodawcy i ubezpieczeni bez różnicy płci, o ile ukończyli 20-ty rok życia. Z grupy ubezpieczonych może być wybrany tylko ubezpieczony, z grupy pracodawców tylko pracodawca.

Spisy wyborców, oddzielnie dla ubezpieczonych, a oddzielnie dla pracodawców, dla tych ostatnich z przypadającą według § 87 statutu Kasy ilością głosów, ułożone w porządku alfabetycznym są do przeglądania dla interesowanych wyborców codziennie od godziny 10-tej do 1-szej w południe i od godz. 4-tej po południu do godz. 7-mej wieczór w Centrali i Oddziałach Kasy, a mianowicie: w Krakowie przy ul. Dunajewskiego l. 5, I piętro, budynek frontowy, w Podgórzu przy ul. Kalwaryjskiej L. 18, w Borku Fałęckim w ambulatorjum Kasy, oraz w Skawinie w Magistracie.

W ciągu dni 10-ciu, licząc od dnia wyłożenia spisu, t. j. do dnia 27 maja 1923 r. włącznie, przysługuje każdemu ubezpieczonemu, odnośnie do ubezpieczonych, każdemu zaś pracodawcy, odnośnie do pracodawców, prawo reklamacji, co do wpisania, lub wykreślenia ze spisu, czy to reklamującego, czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia ze spisu, należy zawiadomić interesowaną osobę w ciągu 3-ch dni, zaznaczając, że obronę przeciw wykreśleniu, należy wnieść do Zarządu Kasy w ciągu dni 3-ch od daty otrzymania zawiadomienia.

Reklamację, którą rozpatruje Zarząd Kasy, winien uskutecznić reklamujący na piśmie, na ręce Zarządu Kasy. W ciągu 2-ch tygodni od daty wniesienia reklamacji, przesyła Zarząd zainteresowanym, odpis swej umotywowanej decyzji. W ciągu 3-ch dni od daty otrzymania decyzji Zarządu, mogą zainteresowani wnieść skargę do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — Departament ubezpieczeń społecznych, ul. Nowowiejska — Kolonja Staszica w Warszawie, jednakże jedynie z powodu naruszenia ustaw i przepisów wyborczych. W ciągu 2-ch tygodni od daty otrzymania skargi, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydaje decyzję ostateczną.

Zarazem wzywa się wyborców, do składania list kandydatów, przyczem nadmienia się, iż zostaną uwzględnione tylko takie listy, które będą doręczone Zarządowi Kasy, najpóźniej na 3 tygodnie przed dniem wyborów, t. j. do dnia 30 czerwca 1923 r. włącznie, oraz, że głosować można na jedną z list uznanych przez Zarząd.

Listy kandydatów, ułożone oddzielnie dla pracodawców, oddzielnie dla ubezpieczonych, winne być doręczone Zarządowi Kasy w 5 egzemplarzach ze strony pracodawców, oraz 22 egzemplarzach ze strony ubezpieczonych.

Zgłaszający listę kandydatów, obowiązani są wskazać swego pełnomocnika i jego zastępcę, do udzielenia Zarządowi wyjaśnień, potrzebnych dla usunięcia braków, lub punktów wątpliwych, w złożonej przez grupę liście. Zarząd zaopatruje złożone listy numerami porządkowymi, według kolejności składania i bada zgodność ich z przepisami wyborczymi, a o dostrzeżonych błędach i punktach wątpliwych komunikuje bezzwłocznie pełnomocnikowi odnośnej listy.

Przeciwko decyzjom Zarządu, dotyczącym list kandydatów, mogą zainteresowani w terminie 3-ch dniowym wnieść skargę do Departamentu Opieki Społecznej Ministerstwa Pracy w Warszawie, które w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie.

Listy kandydatów będą do przeglądnięcia we właściwym czasie, w wspomnianych powyżej miejscach wyłożenia spisu wyborców.

Bliższe szczegóły wyborcze podane są w afiszach.

Kraków, dnia 18 maja 1923 r.

ZARZĄD KASY CHORYCH M. KRAKOWA

Poseł Żuławski Zygmunt,
Przewodniczący Zarządu.

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Kaleksa. — Redaktor naczelny i odpow.